

Robert Kasprzycki, Vis a vis

Popłynę tam i będę gdzieś za sobą już za tobą mam
to wszystko co nie stało się to wszystko czego tak ci brak
za tamte słowa oddał bym całą pustkę ktra jest
o samotności nie mów mi bo ona też omija mnie

Jak ból jak trans jak sen co wietrznie trwa

Jak ból jak czas na sen

Jak ból jak trans jak sen co wietrznie trwa

Jak ból jak czas na sen

To wszystko co straciłem tam taksówka w czarne niosła mnie
jak nikotyny gorzki smak jej ciepły brzuch jej gorzki śmiech
lecz chłodu ust zapomnieć i odwracać biegu zwykłych spraw
na cienkiej linii tańczyć gdy pode mną salwa głośnych braw

Jak ból jak trans jak sen co wietrznie trwa

Jak ból jak czas na sen

Jak ból jak trans jak sen co wietrznie trwa

Jak ból jak czas na sen

Więc wybacz mi, że żyję snem choć czasu dość mam przecież wiem
że czasem trudno wierzyć w nas i w to że rany leczy czas
nie cofnie się już kilku dni i nie tak łatwo może być

skrzywioną maską własnych pragnień Dorianem Grayem z Vis'a'vis

Jak ból jak trans jak sen co wietrznie trwa

Jak ból jak czas na sen

Jak ból jak trans jak sen co wietrznie trwa

Jak ból jak czas na sen